Opłata pocztowa uiszczona gotówką
Nr. 80 Lwów, Niedziela dnia 6 Kwietnia 1924 Rok XLII

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 6,000.000 mp. z dostawą do domu 6,500.000 mp, z przesyłką w Polsce 6,50.0000 mp, w innych państw. 10,000.000 ...

CENA 250.000 marek polskich. Na dworcach kolejow 300.000 mp.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEN: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 8 gr. Nadesłane 20 gr. Nekrologja 15 gr. Na pierwszej kol. 30 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 27 gr. Po kronice i komun. 22 gr. Dział ekonom. 30 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 3 gr. Kupno i sprzedaż 5 gr. Matrym. 6 gr. Posz. pracy 2 gr. Paski na kolumn. tekst. po 27 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mp. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Kraków Biblioteka Jagiellońska

Cichy koniec głośnej afery.

Dnia 1 kwietnia — na Prima Aprilis — zebrała się Rada naczelna „Piasta" na obrady. — Wśród zakomunikowanych prasie informacji, znajduje się następująca: „Zarząd główny zakomunikował **Radzie naczelnej** następującą swoją uchwałę: „wobec tego, że p. Hammerling podaje się jeszcze za członka stronnictwa, **Zarząd główny** stwierdza, że p. Hammerling decyzją prezydjum **Zarządu głównego** stronnictwa, przestał być członkiem stronnictwa".

Fakt, że komunikat ten ujrzał światło dzienne właśnie w dniu 1 kwietnia, nie jest pozbawiony głębszego, ukrytego znaczenia. Pragnie wmówić w opinję publiczną, że „Piast" zaczął się dezynfekować moralnie. Jak wiadomo, Prima Aprilis, to dzień poświęcony nabieraniu naiwnych.

Dalsza analiza uchwały i jej genezy wykrywa szereg interesujących okoliczności. Przedewszystkiem zastanawiającem jest pomieszanie kilku instancji orzekających, informujących i przyjmujących do wiadomości; odnosi się wrażenie, że żadna z nich nie miała ochoty wziąć na siebie odpowiedzialności za zadarcie z człowiekiem, które mu obfitość mamony doczesnej umożliwiła przejście przez mur życia publicznego, choć możliwie, że utrudni prześliznięcie się przez ucho igielne zbawienia wiecznego. Nie wolno zresztą przesądzać.

Rzecz równie interesująca: prezydjum Zarządu gł. „Piasta" nie wyklucza p. Hammerlinga od jakiejś określonej daty — tak się dzieje w sprawach znacznie mniejszej wagi, przy cofnięciu prokury, unieważnieniu uprawnień inkasowania — ale pro praeterito, zostawia. „Piast", który korzystał ze świadczeń materjalnych p. Hammerlinga, chce wymazać jego firmę moralną ze swoich kart, z któremi — bez względu na dzisiejsze uchwały — nierozerwalnie jest związany.

Uchwała „Piasta" jest nie tylko spóźniona i niemądra: jest przytem wykrętna i nieetyczna. Możliwe, że ciała p. Hammerlinga w „Piaście" nie będzie, ale duch jego pozostanie w stronnictwie. P. Hammerling ma swoiste przekonania etyczne, nie pozuje na Katona. Uważa, że wszystko można nabyć na pieniądze — i w ten sposób uzyskał krzesło w senacie. „Piast", który dobrze wiedział z kim ma do czynienia, obszedł się dziś z p. Hammerlingiem — niekulantnie.

Nie mamy zgoła ochoty znęcać się nad człowiekiem, znikającym dziś z terenu, a na którym nigdy nie powinien się był znaleść, ale afera jest zbyt poważna, zbyt ponure rzuca światło na pojęcia etyczne w niektórych obozach politycznych, by wolno było przejść nad nią do porządku dziennego w milczeniu.

P. Hammerling, człowiek, do niedawna nietylko, że niezwiązany partyjnie z „Piastem", lecz odżegnujący się od związku, z polskością, którąby zresztą tylko zyskać na tem mogła, dzięki sile przekonywującej swych pieniędzy, zdobył mandat senatorski. Już w okresie wyborczym pisma endeckie — p. Nowaczyński w „Myśli narodowej" — wystąpiły z rewelacjami na temat krzywoprzysięstw p. Hammerlinga w Ameryce, jego propagandy filogermańskiej i afer finansowych. Z chwilą zawarcia paktu z „Piastem", pisma endeckie nietylko, że zamilkły, lecz poczęły życzliwie traktować p. Hammerlinga. Z analogicznymi zarzutami wystąpił szereg pism lewicowych. A „Piast" milczał.

Sąd marszałkowski senatu, który zajął się tą skandaliczną aferą, mimo, że traktował sprawę bardzo oględnie, doszedł do wyników bardzo obciążających: stwierdził fakt złożenia fałszywych zeznań, prawdziwość innych zarzutów pozostawił w zawieszeniu. Z tenoru wyroku i jego motywów, ogłoszonych przez „Robotnika", wynika niedwuznacznie, że sąd senacki nie uważał p. Hammerlinga za godnego piastowania mandatu.

Nie wolno nam dziś zapomnieć, jak ważną rolę odegrał p. Hammerling w życiu politycznem wtedy, gdy pozostawało pod egidą Chjeno-Piasta. Wszak on to właśnie był promotorem paktu chjeno-piastowego, zwanego lanckorońskim od jego rezydencji, w której był zawarty. On to był jednym z głównych akuszerów rządu p. Witosa.

Ten sam p. Hammerling był przyjacielem i najzaufańszym doradcą b. ministra skarbu p. Kucharskiego, któremu towarzyszył do Londynu jako uczestnik najważniejszych finansowych pertraktacji. I temu samemu p. Hammerlingowi publiczne świadectwo moralności wystawił w sejmie ówczesny minister skarbu p. Kucharski, sam dziś oddany pod Trybunał stanu.

Opinja publiczna dowiaduje się dziś, jakich to miała przedstawicieli, doradców i opiekunów. Wstydliwe usunięcie p. Hammerlinga nie daje satysfakcji obrażonemu poczuciu moralnemu. Podłoże psychiczne, na którem możliwą stała się karjera p. Hammerlinga — obok wielu — innych, jeszcze nie sfinalizowanych — musi ulec gwałtownemu, brutalnemu oczyszczeniu. Polityczny merkantylizm, bezideowość, bezcharakterność — oto wrogowie, którym musi się wypowiedzieć bezwzględną walkę.

Uchwały „Piasta" nie są aktem tej walki, przeciwnie, mają na celu zaciemnienie sytuacji, odwrócenie uwagi od winowajców. Przypominają opinji publicznej schodzącego z widowni politycznej „Piasta", rozsadnik politycznego merkantylizmu, bezideowy folwark endecki, zabójczy dla charakterów, talentów, etyki. Przypominają, że „Piast", to żywy trup polityczny, który co prędzej wstąpić winien w ślady p. Hammerlinga.

W. J.

Pogłoski o ustąpieniu min. Zamoyskiego.

Warszawa 4 IV. Tel. wł. (G). W kuluarach sejmu krążyły wczoraj pogłoski o możliwości ustąpienia ministra spr. zagran. p. Zamoyskiego z powodu złego stanu zdrowia. W sprawie tej dowiadujemy się, że w kołach rządowych liczą się istotnie z możliwością zmian na kierowniczych stanowiskach w min. spr. zagran.

—oo—

Wznowienie rokowań polsko-niemieckich.

Warszawa 4 IV. Tel. wł. (G). W min. spraw zagran. odbyła się dziś narada w sprawie rokowań polsko-niemieckich, które niedawno zostały zerwane. Rokowania te za kilka dni wznowione będą we Wiedniu; jako przewodniczący delegacji polskiej wyjeżdża jutro z Warszawy sędzia Prądzyński. Wedle wiadomości posiadanych przez nas, zdecydowano na konferencji w min. spr. zagr. przyjąć arbitraż Ligi Nar. w sprawach, co do których na dotychczasowych konferencjach polsko-niemieckich nie doszło do porozumienia. Podobne stanowisko min. spr. zagr. należy uważać za duże ustępstwo dla Niemiec. Niejednokrotne propozycje arbitrażu były dotychczas stale przez Polskę odrzucane.

—oo—

Socjaliści francuscy a kwestja niemiecka.

Paryż. (AW.) W Izbie Deputowanych oświadczyli posłowie Blum i Varennes imieniem socjalistów, że zgadzają się na użycie środków przymusowych przeciw Niemcom. Posłowie zapewnili, że gdyby ich stronnictwo przyszło kiedyś do władzy, nie będzie Niemcom pobłażać, gdyż uważa ich za winnych wielkiej wojny.

—oo—

Program rzeczoznawców.

Wiedeń. (Pat.) „Wr. Alg. Ztg." donosi z Londynu: Rzeczoznawcy zgodzili się między innymi na: 1) Pełny autorytet rządu niemiec. w kwestjach gospodarczych na obszarze okupo. Koleje w Zagłębiu Ruhr mają znowu powrócić pod kierownictwo Niemiec. 2) Niemcy otrzymają moratorjum na 4 lata, muszą jednak podczas tego terminu kontynuować dostawy węgla i płacić w dalszym ciągu koszta reperacyjne. Niemcy mogą podjąć pożyczkę, która byłaby zabezpieczona dochodami z kolei państwowych. Wysokość świadczeń rzeczowych oraz spłat za koszta okupacyjne, rzeczoznawcy określili na 1 miljard marek w złocie.

Interpelacje pos. Dąbskiego.

Warszawa 4 IV. Tel. wł. (G). W poniedziałek o godz. 11 rano odbędzie się posiedzenie sejmowej komisji spraw zagr. z udziałem min. Zamoyskiego. Głównym tematem obrad komisji będą zapytania p. Jana Dąbskiego, skierowane do rządu a dotyczące sprawy Kłajpedy, sprawy rokowań polsko-niemieckich oraz sprawy umowy polsko-czeskiej, która ostatnio na łamach prasy międzynarodowej nabrała takiego rozgłosu.

Obrady Sejmu.

Dyskusja nad referatem posła Bartla.

Warszawa 4 IV.. (Pat.) Po pierwszem czytaniu projektu ustawy załatwiania zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami rolnymi oraz ust. o zmianie postanowień ustawy o związkach zawod., dalej o zabezpieczeniu pracownikom odpoczynku w niedziele i święta, odesłano je do komisji ochrony pracy i opieki społ.

Przyjęto: ustawę o społ. pośrednictwie w pracy, dalej o opłatach od kart do gry na rzecz Pol. Czerw. Krzyża, ustawę o władzach górniczych i rezolucję w sprawie pomocy dotkniętym powodzią.

Wybrano do Państwowej Rady adm. w miejsce p. Chacińskiego, p. Kwiatkowskiego a do komisji skarb. p. Łazarskiego.

Przystąpiono do sprawozdania komisji kolej. o projekcie ustawy o pocztach, telegr. i telefon. W imieniu komisji ref. p. Bartel, który zaznaczył, że dotychcz. ustawa nie obejmowała telegrafu i radiotelefonu. Lukę tę ma wypełnić nowa ustawa. Ustawa zalicza przedsiębiorstwa w tym zakresie do wyłączności państw., jednakże daje min. przem. i handlu prawo do udzielania koncesji.

Celem zapewnienia samowystarczalności kolejom państwowym, wprowadza się opłaty od przesyłek pocztowych przesyłanych koleją, które dotychczas były bezpłatne. W związku z tem wprowadza się opłaty, jakie P. K. O. ma uiszczać za świadczenia pocztowe.

W dyskusji brali udział p. Putek, Pryłucki, Sommerstein i min. Kiedroń.

Przyjęto poprawki p. Piątka w sprawie zwolnienia od opłat przesyłek poczt., telegr. i telefon. dalej poprawkę p. Dunina, aby wysokość należności, jakie mają być wpłacane przez P. K. O. zarządowi poczty, określała Rada min., oraz całą ustawę w drugiem czytaniu.

—oo—

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja ochrony pracy przyjęła projekt ustawy o organizacji biur pośrednictwa pracy. — Sejmowa komisja rolna po dyskusji nad budżetem min. reform rolnych przyjęła pierwszy i drugi dział administracji jako też dział trzeci tyczący się likwidacji Banku włościańskiego i szlacheckiego, bez zmian. Po odłożeniu działu czwartego, przyjęto dział 5-ty tyczący się komasacji gruntów i likwidacji serwitutów.

—oo—

Ponowny wyrok śmierci na Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Warszawa 4 IV. Tel. wł. (G). W sprawie Bagińskiego i Wieczorkiewicza o zamach na uniwersytet warszawski zapadł dziś wyrok o godz. 1.45 popoł. Sąd wojskowy uniewinnił obu oskarżonych w zarzucie zamachu na uniwersytet warszawski, natomiast zatwierdził wyrok na pozostałe przestępstwa, skazując obu podsądnych na wydalenie z armji i karę śmierci przez rozstrzelanie, z tem że pierwszy rozstrzelany będzie Wieczorkiewicz.

—oo—

Krwawe rozruchy w Zagłębiu górniczem.

Sosnowiec. (AW.) Dnia 3 b. m. w Piaskach koło Czeladzi zebrał się tłum robotników, który domagał się wypłaty zaliczki. Tłum przybrał groźną postawę i rzucił się na biuro dyrekcji kopalni. Z tłumu padło w kierunku policji, która broniła dostępu, kilka strzałów rewolwerowych, oraz rzucono granat ręczny. Policja użyła broni palnej, raniąc 14 demonstrantów, z których 2 zmarło natychmiast. Ze strony policji zraniony 1 oficer i 19 policjantów w tem 1 ciężko.

Będzin. (Pat.) W związku z zajściami przybył tu wojewoda Bilski delegowany przez ministra spraw wewnętrznych.

Warszawa. (Pat.) Min. spraw wewn. Hübner delegował do Będzina naczelnika wydziału bezpieczeństwa w min. spraw wewn. Pileckiego.

Znowu sprawa honorowa.

Warszawa 4 IV. Tel. wł. (G). Z powodu krytyki, której pos. Anusz poddał w sejmie działalność komisarjatu oszczędnościowego, p. Mścisław Godlewski, urzędnik komisarjatu i mąż zaufania p. Moskalewskiego, zażądał od pos. Anusza satysfakcji honorowej. Sekundanci p. Anusza zażądali sądu honorowego, który ma rozstrzygnąć, czy w danych warunkach pos. Anusz może się pojedynkować z p. Godlewskim.

Protest przeciw gwałtom niemieckim.

Warszawa. (AW.) Wczoraj w sali Tow. Hygienicznego odbył się wiec protestujący przeciw gwałtom niemieckim, a w szczególności przeciw zamachowi na życie konsula polskiego w Olsztynie. Po wiecu uczestnicy zebrania uformowali pochód manifestacyjny przez ulice miasta, dążąc pod konsulat niemiecki przy ul. Żurawiej. Policja obstawiła jednak ulicę, nie dopuszczając manifestantów pod gmach konsulatu.

Nowe represje sowieckie.

Moskwa. (AW.) Prezydjum CK SSSR postanowiło udzielić związkowemu GPU (czerezwyczajce) specjalnego pełnomocnictwa do walki z fałszerzami pieniędzy i kontrrewolucyjnemi organizacjami. Zarządzenie to wywołało w Moskwie wielki popłoch, jest bowiem zapowiedzią ostrych represyj, które dotkną nietylko fałszerzy.

Komunikat rządu o alarmach sowietów.

Warszawa 4 IV. Tel. wł. (G). Dowiadujemy się, że ostatnie alarmy sowieckie wymierzone przeciw Polsce a częściowo i Rumunji, mają na celu wywołanie za granicą niekorzystnego dla Polski nastroju, skłoniły rząd do wydania komunikatu w tej sprawie; komunikat ten ukazać się ma jutro. W tej samej sprawie prem. Grabski odbywał wczoraj i dziś konferencje z niektórymi członkami gabinetu.

Obrady międzynarod. unji parlamentarnej.

Bazylea. (Pat.) Rozpoczęła się tutaj sesja międzynarodowej unji parlamentarnej. Komitet specjalny, w skład którego wchodzi z ramienia Polski prof. Dębiński, zajmuje się omawianiem propozycji, dotyczących roztoczenia przez parlamenty kontroli nad polityką zagraniczną.

—oo—

NOMINACJA P. J. KUCZYŃSKIEGO.

Warszawa. (AW.) P. Józef Kuczyński b. kierownik min. spraw wewn. powołany został na stałego zastępcę przewodniczącego delegacji polskiej w mieszanej polsko-rosyjskiej komisji rozrachunkowej.

POS. CHŁAPOWSKI OBJĄŁ PLACÓWKĘ W PARYŻU.

Paryż. (Pat.) Poseł polski Chłapowski był 4. b. m. o godz. 10-tej rano przyjęty przez Poincare'go. Po południu poseł Chłapowski złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Millerandowi.

VOTUM ZAUFANIA DLA RZĄDU POINCAREGO

Paryż. (Pat.) Izba uchwaliła votum zaufania dla rządu 408 głosami przeciw 151.

Z PRZEBIEGU POL.-FRANC. KONFERENCJI EMIGRACYJNEJ.

Paryż. (Pat.) Na 6-tem posiedzeniu zajmowano się sprawą szkół dla robotników polskich we Francji. Następnie zajmowano się sprawą kosztów przejazdu robotników polskich do Francji. — Delegacja polska stała na stanowisku zniesienia obecnych systemów oraz żądała równomiernego traktowania robotników polskich z francuskimi pod względem pracy i zarobków. Na tem posiedzenie odroczono.

30.000 AKCJONARJUSZY BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. (AW.) Liczba akcjonarjuszy Banku Polskiego dochodzi 30.000. Rekrutują się oni ze wszystkich sfer społecznych.

Z OPERY.

GOUNODA „FAUST".

Wczorajsze przedstawienie interesowało przedewszystkiem z powodu występu gościnnego p. **Ady Janowskiej** w roli Małgorzaty oraz nowej obsady partji Fausta, Mefistofelesa, Walentego i Siebla. P. Janowska posiada piękny, szlachetnie brzmiący głos liryczny, który w danym razie umie wydobyć i akcent dramatyczny. Deklamacja staranna i frazowanie muzycznie uzasadnione uzupełniają korzystnie całość. Miłą niespodziankę sprawił p. **Kwiatkowski** w roli Fausta; wprawdzie wiele momentów wymaga jeszcze dalszego opracowania, lecz piękny głos, który zawsze brzmi świeżo a w górnym rejestrze wykazuje dużo siły i blasku wywiera dodatnie wrażenie. Romans i duet z Małgorzatą były odśpiewane z uczuciem i muzykalnie. Walenty p. **Dolnickiego**, to sumiennie opracowana postać; głos brzmiał wydatnie a w scenie śmierci gra sceniczna była starannie przygotowana. P. **Zapoth** w roli Mefistofelesa był głosowo staranny, lecz grze brakło odpowiedniej dozy sarkastyczno-ironicznego dowcipu, bez której postać ta staje się blada. Pięknie odśpiewała swe zwrotki p. **Puchalska** jako Siebel. Grd.

Przeciw założeniu cyrku w śródmieściu.

Od mieszkańców ulic: Kopernika, Bogusławskiego, Chrzanowskiej i Lenartowicza otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie pismo z apelem do członków Rady miejskiej, by nie dopuściła do udzielenia przez władze gminne konsensu na budowę cyrku w śródmieściu, mianowicie u zbiegu ulic Kopernika i Bogusławskiego.

Mieszkańcy okoliczni dowiedzieli się w ostatnich dniach, że jeden z przemysłowców lwowskich, radny miejski, rozpoczął budowę cyrku na swym gruncie, położonym we wspomnianem miejscu, zwrócili się zatem z protestem przeciw temu zamierzeniu najpierw do komisji magistrackiej, a następnie do wiceprez. dr. Stahla, co na razie nie odniosło skutku.

Wniesiony protest motywują obywatele tej części miasta słuszną obawą, iż istnienie cyrku w tym spokojnym i zdrowym zakątku, zamieszkanym przeważnie przez pracującą inteligencję, nietylko zakłóci jego ciszę i zanieczyści powietrze, ale będzie źródłem demoralizacji młodzieży. W pobliżu tego miejsca znajduje się szkoła im. Marji Magdaleny, Politechnika i koszary, a cyrk nie jest bynajmniej środkiem wychowawczym ani dla młodzieży, ani dla naszego żołnierza — stanie się jednak niezawodnie dla nich nęcącą rozrywką, która równocześnie gromadzić będzie szumowiny społeczne całego miasta.

Przeciw założeniu cyrku w tem miejscu przemawiają także względy bezpieczeństwa, gdyż jest to punkt skupiający rano i wieczorem ruch wszystkich wracających do remizy wozów kolei elektrycznej oraz samochodów Spółki akc. „Automotor", a istniejąca w sąsiedztwie cienka ściana i wiele złożonego materjału drzewnego przyczynić się może do łatwego wzniecenia pożaru.

Rozumiejąc jednak, że powstanie nowego miejsca rozrywkowego przyczyni miastu dochodów, wskazują protestujący mieszkańcy inne bardziej odpowiednie na ten cel, gdyż nieco dalej położone place, a zwłaszcza przy ul. Pełczyńskiej, na miejscu, zasypanych stawów.

Przytoczywszy główne motywy zainteresowanych mieszkańców, wstrzymuje się redakcja na razie od bliższych komentarzy. Czynimy to dlatego, gdyż wierzymy jeszcze, że Rada miejska wglądnąwszy w sprawę nie dopuści do skandalu, jakiem niewątpliwie byłoby pozwolenie na budowę cyrku na jednej z głównych ulic Lwowa i tuż pod bokiem mieszkań ludzkich.

Sprawy tej nie spuścimy z oka i podniesiemy ją w sposób zdecydowany, jeśliby wbrew przypuszczeniom naszym, apel powyższy był bezskuteczny.

—oo—

Proces Izy Motyczyńskiej.

PIATY DZIEŃ ROZPRAWY.

Wczorajszy dzień wyczerpał już właściwe postępowanie dowodowe, względnie nagromadzony przeciw Motyczyńskiej materał, stanowiący dowód popełnienia zbrodni: kradzieży, oszustwa oszczerstwa. Dwie ofiary, które istną tragedję przeszły, dzięki temu, że przypadek zetknał je w życiu z Motyczyńską, złożyły wczoraj swe zeznania: p. Ancerewiczowa i ppułk. W.

Zaprzysiężona p. Norma Ancerewiczowa, głosem drzącym, składała zeznania, budząc wśród obecnych powszechne współczucie. Odsunęła się jak najdalej od Motyczyńskiej, bo tu jeszcze na sali sadowej, jak świadczyła — boi się jej. Przez nią to straciła swego najdroższego synka, względnie przez jej potworne intrygi. Nie chciała p. Ancerewiczowa korzystać z dobrodziejstwa ustawy, oświadczając, na zapytanie przewodniczącego, że chce składać zeznania. Pobrali się z osk. Ancerewiczem jako ludzie bogaci, część dóbr swoich na Wołyniu sprzedali i zjechali do Lwowa, synek bowiem był chory i potrzebował ustawicznej opieki lekarskiej. Żyła z mężem jak najlepiej i cała oddana była drogiemu synkowi. Mąż kupił dziecku automobil, którym bardzo często wożono chłopaczka na spacer, również i sobie kupił automobil, którym wyjeżdżał na Wołyń, do Radziwiłłowa, Warszawy itp. Mąż kupił las i prowadził interesa drzewne. Z końcem lipca zaznajomiła się z Motyczyńską, która zjawiła się w hotelu, a nie zastawszy Ancerewicza, świadkowi oświadczyła, że ma kupca na ciężką benzynę, którą Ancerewicz chce się pozbyć, jako nienadającą się do jego auta. Przedstawiła się jako żona pułkownika, który walczył pod Wilnem i tam poległ. Mówiła, że pozostało jej dziecko, a stosunki materjalne ma przykre. Umiała tak przekonywująco opowiadać i rzewnie płakać, że wzbudziła litość, a następnie zaufanie świadka. Twierdzi dalej p. Ancerewiczowa, że Motyczyńska robiła wrażenie osoby nieszczęśliwej, lecz pochodzącej z dobrego domu (Motyczyńska w tem miejscu wybucha płaczem i wychodzi ze sali). Dopiero później zauważyła p. A. brak inteligencji u Motyczyńskiej.

Z głębokiem wzruszeniem opowiada dalej p. A., że dzięki intrygom Motyczyńskiej, mąż ją porzucił. Wkrótce dostała list od adwokata w sprawie rozwodu i z żądaniem wyjazdu ze Lwowa. Motyczyńska też nalegała, aby koniecznie wyjechała. Zabrawszy dziecko chore, wyjechała. Dziecko ciężko zachorowało i wkrótce umarło. Pośrednią przyczyną tego była Motyczyńska. (P. Ancerewiczowa wybucha płaczem i p. Ancerewicz zakrywa twarz łzami zalana. W sali wielkie poruszenie).

W dalszym ciągu opowiadała p. Ancerewiczowa szczegóły znane z aktu oskarzenia o kradzież jej zegarka złotego i pierścionka, dokonanej w sposób rafinowany przez Motyczyńską. Nie posądzała z początku Motyczyńskiej, lecz później gdy służba hotelowa zwróciła jej uwagę, że Motyczyńska w jej nieobecności wyraża się o niej jak najgorzej, straciła do niej zaufanie, a wreszcie przekonała się o jej zbrodniczych instynktach, gdy szef dedektywów Dwornicki wpadł na trop sprawy i wyszukał jubilerów, u których Motyczyńska skradzione przedmioty sprzedała.

W końcu stwierdza stanowczo, że mąż znajdował się w tak świetnej sytuacji majątkowej, że nie łakomiłby się na drobne interesa benzynowe. Benzynę kupował częściej, bo bardzo dużo w tym czasie jeździł.

Na zapytanie przewodniczącego, czy żąda odszkodowania, odpowiedziała p. Ancerewiczowa, że Motyczyńska, która jej tyle krzywdy wyrządziła, nie jest w stanie wynagrodzić to, tem bardziej zrzeka się pieniężnego odszkodowania.

Przed przesłuchaniem świadka ppułk. W., obrońca Motyczyńskiej dr. Macieliński zabrał głos i zastrzegając się wobec świadka, że czyni to tylko z obowiązku obrońcy, postawił wniosek, aby trybunał od świadka tego nie odbierał przysięgi. Raz dlatego, że ma jeszcze sad honorowy oficerski, który będzie załatwiony dopiero po obecnym procesie, a więc jest to równoznaczne z dochodzeniem karnem, a po drugie dlatego, że wskutek doniesienia Motyczyńskiej, zasądzony przez sąd wojskowy i aż do zniesienia tego wyroku przez Najwyższy sąd i do wyroku uwalniającego, pozostając w bardzo przykrej sytuacji, może żywić do Motyczyńskiej taka nieprzyjaźń, jaka przewidują wymogi odnośnego paragrafu procedury karnej. Prosi też obrońca, aby trybunał przedstawił świadkowi dobrodziejstwa ustawy zezwalające mu na uchylenie się od świadczenia.

Prok. Sywulak sprzeciwia się wnioskowi obrony, jako nieuzasadnionemu.

Przew.: Czy pan pułkownik chce się uchylić od zeznań?

Świadek: Zeznania moje nie mogą przynieść mi żadnej hańby, dlatego nie uchylam się od zeznań.

W czasie, gdy trybunał udał się na naradę, Motyczyńska wstała i szybkim krokiem skierowała się do siedzącego na uboczu ppułk. W., jednak dozorca powstrzymał ją i kazał siadać na ławie.

Trybunał po dłuższej naradzie uchwalił nie odbierać od świadka przysięgi nie dla tego, że pozostaje jeszcze pod sądem honorowym bo to nie jest równoznacznem z dochodzeniem karnem, lecz dla drugiej przyczyny, podniesionej przez obrońcę, wskutek czego może czuć do Motyczyńskiej taki żal, że objektywność jego zeznań może być zachwiana.

Równocześnie ogłosił przewodniczący uchwałę trybunału, zarządzającego na czas przesłuchania ppułk. W.

rozprawę tajna.

Wywołała ta uchwała bardzo niemiłą niespodziankę wśród tłumnie zgromadzonej publiczności, która leniwie opuszczała sale. Bardzo wiele osób zapełniało korytarz i przysłuchiwało się pod drzwiami przez cały czas przesłuchania świadka.

Historję całego zajścia Motyczyńskiej z ppułk. W. przedstawiliśmy onegdaj w streszczeniu, na podstawie aktu oskarzenia. Ppułk. W. miał to nieszczęście poznać ją przypadkowo na ulicy. Motyczyńska przedstawiła się jemu jako medyczka i podporucznik i opowiadała rozmaite bajki o swem wysokiem pochodzeniu. Wreszcie narzuciła się sama z miłością. Potem postanowiła wymusić żeniaczkę i zamiar miał się udać, lecz jej przyjaciółka i inni przestrzegli ppułk. W. wczas z kim ma do czynienia, gdy nareszcie nie chciała poddać się warunkom, które zażądał ppułk. W., mianowicie zapoznania go z jej rodzina i poddania się badaniom ginekologa, zerwał z nia zupełnie. Wówczas wyprawiała piekielne awantury i w [illegible] dzo sprytny i rafinowany sposób starała się dopiąć swego, gdy jej się nie powiodło, udała się na drogę doniesień i oszustw, które bardzo dużo gorzkich chwil ppułk. W. przysporzyły. Obecnie, młody jeszcze, bo zaledwie 32 lat liczący, a głowę ma przyprószoną siwizną.

Przesłuchanie ppułk. W. na tajnej rozprawie trwało przeszło dwie godziny. Motyczyńska zachowywała się przez ten czas względnie spokojnie. Na końcu oświadczyła, że to, co ona zeznała poprzednio o ppułk. W., nadal podtrzymuje, podczas gdy ppułk. W. nazwał jej oskarzenie wierutnem kłamstwem.

Dziś o godz. 9 dalszy ciąg rozprawy. Przesłuchany ma być jeszcze jeden świadek i odczytane protokoły zeznań. Wyrok spodziewany jest we wtorek lub środę.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.
z dnia 3. kwietnia 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza .	732·2 mm	731·6 mm	732·1 mm
Temperatura .	— 0·8° C	+ 2·3° C	+ 0·4° C
Kierunek wiatru	E	ENE	NE
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	8	16	8

Temperatura najwyższa + 2·5, najniższa — 0·4.

Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).

Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.

Uwaga: pochmurno — popołudniu śnieg z deszczem.

——00——

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Wincentego F.; gr. kat. Nikona. Jutro rz. kat. F. E. 5 Czarna, Cel.; gr. kat. N. G. F. 4 P., Wschód słońca 4·53; zachód 5·59.

Teatr Wielki.

Sobota o 3 pop. „Kosciuszko pod Racławicami" — wieczór „Ptak".

Niedziela o 3·30 popoł. „Damy i huzary".

Teatr Mały.

Sobota i niedziela „Bęben".

Teatr Nowości.

Sobota „Miłość cygańska".

Niedziela „Królowa Montmartru".

Teatr Bagatela.

Od czwartku 3. bm. Prolog — St. Grabowska — M. Mirski — The Kàys — B. Bronowski. „Symulanci", farsa. Początek o godz. 8 wiecz.

Kino „APOLLO". Dziś „Helena i upadek Troi".

Kino „Kopernik" i „Marysienka". Dziś: „Dwa światy".

Ze Lwowa.

Recenzję z „Bębna" dla braku miejsca odkładamy do jutrzejszego numeru. Zaznaczę dziś tylko sukces sztuki, który zawdzięcza go p. Łozińskiej. P. Łozińska odniosła wielki — a zasłużony tryumf. Wiecej o tem jutro. **(wj.)**

Naczelnym miejskim lekarzem weterynaryjnym zamianowany został na onegdajszem tajnem posiedzeniu Rady miejskiej p. Włodzimierz Hielski.

Porządki przedświąteczne. Jak nam donoszą z miasta, prezydium m. Lwowa zdecydowało się nareszcie na krok bardzo chwalebny, za który w razie doprowadzenia go do skutku, ludność miasta Lwowa złoży mu dank serdeczny. Jak wiadomo, od czasu wybuchu wojny minęło już blizko 10 lat — a przeszło 5 lat upłynęło od chwili jej zakończenia. Tymczasem porządki we Lwowie a to w mieście — na ulicach i placach, jak nie mniej we wszystkich domach urągają najprymitywniejszym nawet wymaganiom. Prawdziwy wstyd. Całe miasto wygląda jak śmietnisko, na ulicach błoto, kałuże. W domach niechlujstwo okropne, przepisy sanitarne nie są wcale wykonywane — smród, brud... Otóż prezydjum miasta wydać ma do mieszkańców Lwowa odezwę, aby w najkrótszym czasie, w tempie przyspieszonem — uporządkowano domy — przynajmniej raz na rok na święta Wielkanocne. Niesfornym zagrozić musi dużemi grzywnami a specjalne komisje sanitarne przestrzegać muszą wykonanie ścisłych tych przepisów. Zarząd miasta, pomny tego, że ryba cuchnie od głowy, zabiera się dla przykładu sam do zrobienia porządku, wszak w najmniejszych miasteczkach przynajmniej raz na rok sprzątają ulice i place i starają się nadać miastu wygląd możliwy. Czyż Lwów ma być gorszym od Kulikowa, czy we Lwowie, obywatele, opłacający wysokie podatki, nie mają prawa domagania się, aby ustało już raz nareszcie niechlujstwo? Wprawdzie podczas konferencji, odbytych w tej sprawie pod patronatem prezydium miasta, niektórzy proponowali podobno, ażeby uporządkowanie miasta i domów odroczyć aż do otwarcia Targów Wschodnich lub nawet do Nowego Roku, ani jednakże reflektowali tych poskramiaczy i twierdzili, że skutkiem niechlujstwa, panującego w całem mieście — wybuchnąć mogą tymczasem rozmaite choroby epidemiczne z powodu zigrorowania przepisów sanitarnych.

Sprawą tą zainteresowało się także podobno województwo lwowskie, które miało zaopiniować, że takich nieporządków we Lwowie dalej absolutnie tolerować nie można. Lwów, jedno z największych miast w Polsce, nie może być narażone na pośmiewisko! I dlatego przyklasnąć należy inicjatywie prezydium m. Lwowa, które zajęło się nareszcie tą piekącą sprawą i postanowiło w myśl tradycji, obserwowanej nawet na partykularnych i w najuboższych gospodarstwach i mieszkaniach — przynajmniej raz w roku przed świętami zrobić porządek. Podrożały wprawdzie miotły — ale miotły są konieczne na ulicach, placach i wewnątrz domów! Wywieść śmiecie, a czyścić bramy, podwórza, schody i inne dyskretne ubikacje. Czas najwyższy. Przynajmniej raz w roku!

NADESŁANE.

N.U.Z.A.

otrzymała i sprzedaje w sklepie przy ulicy Klemntyny Tańskiej l. 3 — gotowe ubrania, płaszcze i zarzutki męskie, najlepszej jakości, wyrobu firmy Tadeusz Kraft i S-ka. S. A. w Warszawie. Wkrótce nadejdą także gotowe płaszcze damskie. Sprzedaż wyłącznie dla członków, także na raty.

— **Awanse w D. O. K. Lwów.** Nadano stopnie ze starszeństwem z dn. 1 lipca 1923 r.: generała dywizji — gen. bryg. Juljuszowi Malczewskiemu Dwcy O. K. Lwów; generała brygady: pułk. int. Józefowi Szindlerowi; pułkownika: pułk. Juljuszowi Zulaufowi, dwcy 19 pp. „O. L.", ppłk. Franciszkowi Golińskiemu Dwcy 51 pp., podpułkownika: mjr. p. d. S. G. Jul. Ern. Hoffmanowi, mjr. St. Wøropajowi, mjr. Mich. Żebrowskiemu, mjr. S. G. Adamowi Ajdukiewiczowi, mjr. S. G. Alf. Tarczyńskiemu, mjr. Zygmuntowi Zygmuntowiczowi, majora: kpt. S. G. Rutkowskiemu Stanisławowi, kpt. S. G. Zbigniewowi Osostowiczowi, kpt. żand. Felicjanowi Plato-Bałabanowi, kpt. int. Sylwestrowi Stachiewiczowi. Jednocześnie wielu poruczników otrzymało stopień kapitana.

— **Brak wody.** Mieszkańcy ul. Bonifratrów żalą się na to, że od paru miesięcy korzystać mogą z wody tylko co parę dni. Wszelkie prośby i zażalenia nic nie pomagają. Woda dochodzi tylko do mieszkań parterowych, podczas gdy lokatorowie I., II. i III p. muszą po wodę chodzić do wodociągów, znajdujących się w parterze. Rozgoryczenie panuje wśród mieszkańców i jest zupełnie usprawiedliwione. Opłaty bardzo wysokie a wody nie ma. Z zażaleniem zgłosił się wczoraj w naszej redakcji między innymi emer. radca województwa, p. St., który oświadczył, iż mieszkańcy ul. Bonifratrów nie mogą doprosić się wody chociaż bardzo często telefonowali w tej sprawie do biura wodociągowego na ul. Podwale. Nie wątpimy, że dyrektor p. Aleksandrowicz uwzględni słuszne zażalenia.

Z całej Polski.

— **Ku czci ofiar złoczowskich.** Dnia 2 bm. odbył się w Złoczowie koncert na dochód wykończenia budowy grobowca kaplicy dla ofiar mordów ukraińskich.

Dzięki łaskawemu współudziałowi artystów jak Misky-Oleskiej, p. Miskówny Huberówny oraz p. Franc. Bedlewicza tenora opery lwowskiej, koncert pod względem artystycznem przeszedł wszelkie oczekiwania publiczności. Wspomnieć należy też o współudziale orkiestry tutejszego 52 pp. pod batutą kapelmistrza p. Timofiejewa, jak wreszcie o grze p. dra Moszyńskiego, organizatora koncertu.

Wszystkim wykonawcom koncertu na tak humanitarny i patrjotyczny cel przesyła Komitet budowy grobowca tą drogą serdeczne staropolskie „Bóg zapłać!".

— **Nowy biskup prawosławny.** „Kurjer Polski" donosi, że na mocy uchwały synodu prawosławnego i za zgodą rządu polskiego odbyło się w cerkwi prawosławnej na Pradze wyświęcenie biskupa prawosławnego Simona rektora łuckiego seminarjum duchownego. Nowy biskup obejmie dyjecezję krzemieniecka. (Pat.)

Niema mieszkań dla oficerów. Dla 467 oficerów mieszkających w hotelach i ogniskach oficerskich wyszukano zaledwie 120 pokoi. Reszta pozostanie w dotychczasowych kwaterach, za które będzie musiała płacić. (AW.)

— **Woda na Wiśle opada.** W ciągu dnia wczorajszego na całej przestrzeni Wisły woda zaczęła opadać. W Warszawie wynosił stan wody 4.15 cent. W ciągu dnia ubyło wody o 23 cent.

— **Uszkodzenie mostu w Poznaniu.** Wczoraj o godz. 11.30 zapadła się z powodu podmycia wodą pod filarem część południowa chodnika mostu Tumski od strony Chwaliszewa na długości 6 metrów. Ofiar w ludziach nie było.

— **Lody na Dźwinie** ruszyły w górnym biegu rzeki. Poziom wody wzrósł nagle o 5 m. Pod Dźwińskiem woda płynie na powierzchni lodu. (A. W.)

— **Wściekły koń.** W Haliczanowie, pow. Gródek Jagiell., przed kilku dniami pokąsał wściekły koń tamtejszego gospodarza, Jędrzeja Kościowa. Koń był własnością brata pokąsanego Michała Kościowa.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Na premiere operetki „Mädi"** (Dziewczynka) bilety wstępu nabywać będzie można już od niedzieli.

— **P. A. Janowska w „Damie pikowej".** Drugi i ostatni występ śpiewaczki odbędzie się w „Damie pikowej" we wtorek. Bloczki abonamentowe będą w tym dniu ważne.

— **Zamknięcie sprzedaży bloczków abonamentowych.** W poniedziałek 7 bm. upływa ostatni termin nabywania bloczków abonamentowych na kwiecień. Poza tym terminem kasa bloczków bezwarunkowo nie będzie sprzedawała.

— **„Wieczór Kościuszkowski"** odbędzie się w niedzielę, 6 b. m. w salach Sokoła Macierzy z współudziałem p. Ireny Huberówny, p. Juljusza Masłowskiego, p. Heleny Oleskiej (akompaniament) i Chóru Akademickiego pod kierownictwem Dr. Adama Sołtysa. Dalej w programie są ćwiczenia członków i członkiń (gimnastyków i szermierzy) Sokoła Macierzy. Początek punktualnie o godz. 7 wiecz.

— **Wieczór pieśni ludowej.** W niedzielę 6 bm. odbędzie się w Kasynie lit.-art. Wieczór pieśni ludowej z łaskawym współudziałem pp. Janiny Tarczynowej i Jadwigi Schulmanówny oraz Iw. Tow. śpiew. „Echo" pod kierownictwem p. Jana Rangla. Początek o godz. 7.30 wiecz. Bilety wydaje Sekretarjat.

— **Komitet Budowy Pomnika „Orląt"** na technice urządza w niedzielę 6 bm. o godz. 4 pp. podwieczorek w kawiarni Wiedeńskiej.

— **O budowie domów systemu „Nonplus"** W niedzielę 6 bm. o godz. 10 rano odbędzie się w sali kina „Apollo", staraniem Banku kredytowego i budowl. odczyt inż. Krzyżanowskiego wraz z pokazami filmowymi z dziedziny budowy domów nowym patentowanym systemem „Nonplus".

— **Niedzielne Wykłady Higieniczne.** W niedzielę dnia 6 kwietnia w sali teatru świetlnego „Kopernik" wykład dr. Leona Krzemickiego „O chorobach wenerycznych i higjenie życia płciowego". Część II-ga; wstęp tylko dla mężczyzn.

— **Juljusz Bandrowski** przyjeżdża do Lwowa z odczytem na temat „Literatura w życiu Polski współczesnej". Autor wystąpi z śmiało pomyślaną próbą ujęcia sprawy książki polskiej, przeżywającej dziś swój kryzys. Prelegent oświetli temat od strony fizycznego bytu książki, poczem przejdzie do zagadnień natury literackiej. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne.** W sobotę dnia 5 kwietnia b. r. o godz. 6 wieczór wygłosi prof. Ignacy Mościcki w sali elektrotechnicznej Politechniki odczyt „O wytrzymałości izolacji na wysokie napięcie".

— **Z uniwersytetu ludowego.** Poranek kinematograficzny odbędzie się w niedzielę 6. b. m. o godz. 12 w kinie Marysieńka. Wyświetlony zostanie przepiękny dramat w 6 aktach p. t. „Cierpienie kobiety" oraz doborowe uzupełnienie. Ceny miejsc zniżone.

— **Odczyt p. Dr. Marji Polaczkowny** „Wybrzeże Polskie i Pojezierze" odbędzie się dnia 6, (niedziela) o godz. 11 przedpoł. w sali kinoteatru „Chimera" (ul. Akademicka). Bilety wcześniej nabyć można w Książnicy Polskiej. Czarnieckiego 12.

„Niewolnica miłości" Relidzyńskiego. Przed oczyma naszemi przewija się ból dziewczęcia wielkomiejskiego, którą przypadek wciągnął w jaskinię zbrodni i wyuzdania. Film ten starannie inscenizowany i reżyserowany na miarę europejską przynosi zaszczyt polskiej sztuce kinematograficznej. Zarząd kina „LEW" zasługuje na szczególne uznanie i poparcie za propagandę rodzimego filmu.

Piąta niedziela muzyki kościelnej w kościele Marji Magdaleny w niedzielę 6 kwietnia bm., o godz. 10-tej w czasie mszy świętej, odśpiewa szereg pieśni kościelnych p. Marja Horodyska. Datki na restaurację kościoła będą przyjmować kwestujące panie w kościele. 5959

IV. poranek z cyklu Wiktora Łabuńskiego odbędzie się 6. kwietnia w sali Kasyna i Koła lit.-art. o godz. 11·30 w południe. W programie Schubert i Mendelssohn. Uznanie i wielkie powodzenie pianisty zagranicą jest rękojmią jego prawdziwej wartości i z pewnością ściągnie muzykalną publiczność lwowską. Bilety u p. Połonieckiego. 5958

NADESŁANE.

BEZPŁATNIE

otrzyma każdy (ul. Batorego 7) próbkę, celem przekonania się o niezrównanej jakości i taniości moich wyrobów odznaczonych kilkakrotnie na wystawie światowej

ZYGFRYD KREBS-„PATOKA"

Fabryka wódek, likierów i miodów,

Lwów Kleparów

Specjaln.: **„Stary szlachcic" i „Szlachcianka".**
Składy: Batorego 7, Łyczakowska 3.
Rok założenia 1850. Telef. fabryki 1211. Tel. składu 848.
Zamówienia na prowincję uskutecznia się bezzwłocznie pod najdogodniejszymi warunkami. 217

Nowości sukienne wyłącznie z Bielska dla Pań i Panów — po umiarkowanych cenach poleca —
firma **S. BOMBACHA Syn, Lwów**
Rok zał. 1868. Ul. **Sobieskiego 9.** **Rok zał. 1868.**

Meble antyczne

oraz sypialnie, jadalnie, garnitury salonowe, klubowe, kancelaryjne, biura, fotele, krzesła, biblioteki, szafy, stoły, otomany jakoteż **meble używane sprzedaje po cenach umiarkow.**

Zieliński, Kołłątaja 5,
stolarnia w podwórzu. 5862

Sport.

Czarni—Biali, rozegrają tow. zawody w niedzielę 6. kwietnia o godz. 11-tej rano, w parku sportowym I. L. K. S. Czarni.

Dwa odczyty o boksie wygłosi por. Wiktor Junosza w niedzielę 6 kwietnia b. r. w Sali Sokoła Macierzy przy ul. Zimorowicza. Dla młodzieży szkolnej o godz. 10-tej, dla szerszej publiczności o godz. 11.30. Oprócz tego por. Junosza zademonstruje walkę pokazową z por. Wład. Guttrym, kierownikiem wych. fizycznego w szkole Kadeckiej.

Dzisiejsze zawody we Lwowie. Boisko 19 p. p. O. L. Sobota o godz. 3-ciej popoł. Zaw. tow. Pogoń (komb.)-19 p. p. O. L.

Pogoń-Lechia, zawody powyższe odbędą się w niedzielę 6 kwietnia o godz. 3.30 ppoł. na boisku na Cytadeli Lechja wystąpi z Wieczystym Łodzińskim i Rekszyńskim. Na boisku koncert muzyki 19 p. p.

Nadesłane.

Na Święta

poleca najświeższe transporty

pięknego i trwałego

OBUWIA

z GWARANCJĄ

Chrześcijańska Spółka

„HERA" Lwów Rynek 34.

(Dom Stadmüllera)

P. T. Urzędnikom, Nauczycielom i uczącej się młodzieży opust.

Instytucjom na raty.

Zbyteczny urząd.

O zwinięcie oddziałów technicznych przy urzędach ziemskich w Małopolsce.

(Dokończenie).

Wina leży w tem, że uznano za konieczne, by badanie sporządzonych przez autoryz. geometrów ostatecznych planów parcelacyjnych pod względem technicznego wykonania, powierzono prócz ewidencjom katastr. (rządowym geometrom) i sądom hipotecznym, jeszcze oddziałom technicznym przy urzędach ziemskich, które ponadto obarczono obowiązkiem wydawania co parę lat nowych instrukcji i przepisów pomiarowych, oraz skrupulatnego badania, czy plany są sporządzone według tych najnowszych instrukcji i przepisów.

Zdawać by się mogło, że oddziały techniczne byłyby potrzebne ze względu na archiwa urzędów ziemskich, ale i to odpada zważywszy, że w Małopolsce istnieje od blisko wieku archiwum map katastralnych we Lwowie, oraz zbiory dokumentów przy każdym sądzie hipotecznym.

Plany przechowywane w archiwach Urzędów ziemskich w Małopolsce, mają dla ogółu obywateli w tej dzielnicy wartość problematyczną, gdyż wobec jawności i publiczności ksiąg hipotecznych, jedynym środkiem do zabezpieczenia praw rzeczowych, jest tylko mapa katastralna i księga gruntowa.

Pokazuje się zatem, że oddziały techniczne przy urzędach ziemskich w Małoplsce nie są potrzebne dla archiwów ani dla badania planów parcelacyjnych, sporządzonych przez autoryz. geometrów, gdyż ci ostatni odpowiadają bezwzględnie za to, że ich plany i obliczenia będą przyjęte przez geometrów ewidencyjnych i dadzą się wnieść do map i operatów katastralnych. Również nie są potrzebne dla wydawania coraz nowych pomiarowych instrukcji już choćby z tego względu, że geometra autoryzowany z ukończonemi studjami i wymaganymi egzaminami sam najlepiej oceni na miejscu jak ma daną pracę przeprowadzić, by mógł za nią odpowiadać.

Zwinięcie więc urzędów technicznych przy urzędach ziemskich w Małopolsce jako zupełnie bezproduktywnych, zwolniłoby Państwo od obowiązku płacenia pensji geometrom urzędów ziemskich a **sama sprawa reformy rolnej i dokładności ksiąg gruntowych i map katastralnych dużoby na tej redukcji zyskała.** Zredukowani geometrzy mogliby w miarę posiadanych kwalifikacji pracować jako autoryzowani cywilni geometrzy lub wstępować do ewidencji katastru.

Projekt mój polega zatem: 1) na zwinięciu oddziałów technicznych przy U. Z. w Małopolsce; 2) na uproszczeniu trybu urzędowania przy tych U. Z. przez wyeliminowanie z ich czynności kwestji związanych z badaniem technicznego sposobu wykonania planów parcelacyjnych, sporządzonych i podpisanych przez autoryz. geometrów.

Przekonany jestem, że dobro sprawy koniecznie wymaga tej reformy. — Należy się jedynie obawiać, by nie przyszła za późno, t. j. wtedy, kiedy te liczne nieprzeprowadzone dotychczas zmiany w stanie własności gruntów i dodatkowe działy z pominięciem wszelkich urzędów nie dadzą się już bez ogromnego nakładu pracy i czasu uwidocznić w mapach i księgach gruntowych.

Zbaraż, w marcu 1924. Inż. A. Grünspan.

Ogłoszenia.

Ważne dla kolejowców!
Doxa zegarek kolejowy precyzyjny, światowej marki, wypróbowany wedle czasu meteorologicznego w Szwajcarji odznaczony na konkursie światowym za precyzyjność w Liege i Milanie
45,000.000 mk.
kolejarzom opust
H. Gutterman Sykstuska 14.
Wysyłka na prowincję uskutecnia się odwrotnie, wystarczy pocztówka. Wysyłam za zaliczką. 5884

Ważne dla wyjeżdżających w lecie do Sopotu i Oliwy!
Wyszukujemy mieszkania, Ułatwiamy wynajęcie, Pomoc przy bagażach.
Wszelkich informacji udziela:
WEST TRADING Co. Ltd. GDAŃSK
Langgasse 60/61. 1422

OBUWIE NA RATY najelegantsze najtrwalsze krajowe i zagraniczne **- Pańska 21. -**

Sanatorjum i wodolecznica
dla dorosłych i dzieci
Dr. Koloman Szegö
kąpiele morskie **Abbazia** (Venezia, Giulia, Italia)
Ponowne otwarcie z końcem marca
Kuracja wzmacniająca, zahartująca i karmikowa.
Dzieci od 7 lat także bez towarzystwa.
Prospekty. 5841

MOTORY 5863 ropne, KAMIENIE młyńskie, WALCE, PERLAKI, OLEJARNIE, TRANSMISJE, PASY, TURBINY, GAZĘ, OLIWĘ ROPĘ poleca „PILOT", Lwów, ul. Batorego 4.

KAŻDA PANI
niech się przekona, że 25% taniej niż wszędzie można przerobić (przeszyć) kapelusz słomkowy najsolidniej i na najnowszy fason w znanej solidnej firmie 5905
Władysława Gronostalskiego Gródecka 99.
Specjalista w przerabianiu kapeluszy męskich.

Łóżka składane, łóżeczka dziecinne, karnisze mosiężne, otomany, kanapki, materace włosienne, sypialnie, Jadalnie i urządzenia biurowe poleca Magazyn Mebli STEIL i Ska Lwów Kazimierzowska 28. 685

Ważne dla rolników
„Superfosfatów"
po oryginalnych cenach fabrycznych bez jakichkolwiek podwyżek dostarcza
MARJAN SZYF, Kraków XXII.
Wyłączne przedstawicielstwo największych polskich fabryk, mianowicie: Chemiczna Fabryka dawniej Karol Scharff i S-ka. S. A. w Bogucicach koło Katowic. Fabryka produktów chemicznych „Liban" S. A. w Podgórzu. Zakłady przemysłowe "Strzemieszyce" S. A. w Warszawie.
Poleca również po najniższych cenach:
Tomasynę siarczan amonu, saletrę chilijską i norweską, sole potasowe, wapno palone, mielone i nawozowe skaliste oraz miałkie. Zapytania załatwia się odwrotnie. 5700

Świeży transport modeli kraj. i zagr. nadszedł do **Magazynu Mód R. Weis BATOREGO 34.**

Łóżka Kanapki do składania, Otomany, Wkłady, Poduszki rozharowe, Firanki, Kapy, Chodniki, Materje mebl. poleca hurtow., detajlicznie. E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4. 687

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, 4. kwietnia.

KURSA WALUT.

W obrotach zniżka. Popyt nieco wzmożony. Transakcje liczne, zwłaszcza w dolarach nieefektywnych. Z wyzką dolara tłómaczyć można zawieraniem szeregu transakcji kredytowych w efektywnej walucie amerykańskiej, wobec nieustalonego kursu złotego na przyszłość. Objaw ten jest prawdopodobnie przemijający, zwłaszcza, że na innych walutach haussa się nie odbiła. Przeciętnie płacono dolar 9.400, funt 40.200, Paryż 549, Praga 277, Zurich 1.625.

P. K. K. P. płaciła: dolar 9.240, funt 39.450, frank szwajc. 1.600, francuski 540.

OBROTY W AKCJACH.

Bezprzykładna zniżka wszystkich papierów trwa w dalszym ciągu. Lichwiarska stopa procentowa, praktykowana obecnie zupełnie jawnie przez poważne nawet instytucje finansowe, skłania posiadaczy efektów do realizacji za każdą cenę. Z drugiej strony stała tendencja zniżkowa sprawia, że spekulanci pozbywają się wszystkiego, licząc na możność odkupienia się po niższej cenie. Senzację wywołały Gazy wschodnie, spadłszy do 77.000 i zachodnie w końcowych transakcjach po 12.000. Jaworzno notowano nawet po 77.000. Tendencja silnie zniżkowa.

Bk. Hipoteczny 2300, 2200, 2325. Bk. Małopolski 22000. Pokred. 250, 265. Przemysłowy 1450 1400, 1445. Z. B. K. 500, 500, 550. Browary 20900, 21000, 20750. Chodorów 16000, 15500, 15700, 15750, 15650, 15900. Cegielski 1940, 1925, 1950. Ćmielów 2450, 2500, 2575. Lokomotywy 1850, 1825, 1900, 1775, 1800. Niemotowski 2000, 1975. Cikos 12, 12750, 12800, 12500. Parowozy 1250. Pezet 900, 890. Nafta 1775, 1760, 1770, 1700. P. T. B. 425. Siersza górn. 18500, 18250. Tespy 16500, 16250, 16750, 16000, 16100. Zieleniewski 35000.

Niekotowane: Arma 4000. Azot 1400, 1380. Bk. iZemian (10000—103), 1000—105, 109, 110, 100, 115. 112. Czechowice 625, 600. Brugger 3135, 3100 3000. Columbia 300, 325. Gazy 80000, 78000, 77000 79000, 78500, Gazy zachodnie 14000, 13000, 13500, 12000. Gazolina 8500. Gazociągi 650 (550). Jaworzno (10—80000, 78000), 25—80000, 78000, 77000, (dr. 85000, 84000. Lem 4700 z wyk. pr. pob. 4650. Lesienice 7250, 7300. Olkusz 1600, 1550, 1500, 1450. Przeworsk 725000. imienny 700000, 690000. Ruckers i Höflinger 23000. Węglówki 95, 94, 93½, 93, 90, 88.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 39000000. Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 24500000. Żyto małopolskie 65/66 20500000. Jęczmień małopolski browarniany 23000000. Jęczmień małopolski przemiałowy 18500000. Owies małopolski 44/45 ex 1923 23000000.*) Kukurudza 26500000. Groch ½ Victoria 45000000. (Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania). *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Bk. Ziemski Kred. 450. Bk. Powszechny Kr. 200. Bk. Przemysłowy 1500. Bk. Zw. Spół. Zar. 20500. Tohan 1460. Pharma 2550. Impex 100. Ćmielów 2625. Pezet 1000. Zieleniewski 36000. Cegielski 1950. Parowozy 1450. Trzebinia żelazo 2400. Górka 62500 Siersza Górn. 17300. Elektrownia 1000. Tepege 8600. Polska Nafta 1750. Pokucie 1800. Krakus 5000. Chodorów 17500. Piaseccy 3000. Jaworzno 91000. Gazy wschodnie 93000. Gazy zachodnie 15000. Chybie 24000. Nafta w Kr. 1500. Len 4500. Azot 1400. Polski Glob 600. Żegluga 430. Nobel 6700. Tendencja zniżkowa. (AW.)

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Waluty i dewizy zagraniczne zniżkowe: dolar 9.250; usposobienie dla akcji również zniżkowe. 4. IV. Tel. wł. (G.)

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Elektryczność 6450. Siła i światło 2150. Chodorów 18500. Częstocice 8700. Cukier 14750. Firley 3325. Łazy 450. Polska Nafta 1900. Lenartowicz 650. Cegielski 2000. Parowozy 1400. Starachowice 13555 Żyrardów 1385000. Borkowski 4950. Tendencia słaba. (AW.)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 80.	Warszawa 4 kwietnia	Zurych 4 kwietnia	Gdańsk 4 kwietnia
	Dewizy		
100 Mk. pol.	— 100 —	—	628-0, 632
1 funt ang.	400 0000	24 72	25
100 frs franc.	53350000	33 01	32, 53-32, 98
100 fr. szwaj.	162000000	100 00	
100 frc. belg.	44750000	27 00	
100 K czesk.	26800000	17·00	
100 K węg.	— —	0 000	
100 K austr.	13000	0 0080	
100 M niem.	00000	0121	
1 Dolar am.	9300000	5·74	
100 Lir wł	40650000	25 05	
100 Lei rum.	00000	2 98	
100 guld. hol.	344500000	2 12	
100 K norw.	— —	78 00	
100 K duńsk.	— —	94·00	
100 K szw.	—	152·00	
Frank złoty	1800000		
Bony złote	1400000		
Miljonówka	1050000		
	(AW)	(AW)	(AW)

SUKNA i ubrania 709 **na wiosnę i lato**, każdego rodzaju pierwszorzędnych fabryk bielskich na ubrania męskie jakot ż kostjumy i płaszcze damskie — poleca po cenach fabrycznych. Skład sukna i pracownia krawiecka **S. Weiss, Lwów, Sykstuska 6.**

Nr. 4711 POŃCZOCHY DAMSKIE JEDYNIE NAJLEPSZE 5941 **„The Gentleman" plac Halicki 12** (róg ul. Batorego

NA RATY! Korzystajcie z okazji! Wobec stabilizacji marki polsk. **Lwowska Spółka Manufakturowa** ul. Akademicka 23. poleca po cenach unormowanych, fabrycznych wszelkie towary bławatne i manufakturowe, jak: wełny, kamgarny, jedwabie gabardyny, płótna itp. nowości sezonowe **na długoterminowe spłaty. Przy kupnie wystarczy mała część gotówki. Dla urzędników państwowych specjalne udogodnienia w spłatach.** — Obejrzenie towarów nie obowiązuje do kupna. — **Lokal otwarty od 9 rano do 7 wieczór bez przerwy.** 5911

Na raty wszystkim a w szczególności **P. T. Urzędnikom dajemy**
Ubrania, Raglany, Kurtki skórzane, Kurtki sukienne, Spodnie pryczezy
z najlepszych materjałów i po najniższych cenach **Józef Margulies i O. B. Panzer**
Lwów, pasaż Mikolasza 4, wejście obok kawiarni „De la Paix". 1626

„Motory Deutz"
Polska Spółka Akc. Katowice
Centr. Biuro sprzedaży
Lwów, Romanowicza 1.
Filja Borysław (Inż. Frühling)
dostarczają znane motory firm:
LANGEN i WOLF, WIEDEŃ
i fabryki motorów **„DEUTZ"** S. A. Kolonia
a mianowicie:
motory benzynowe, naftowe, ropne, ssącogazowe, motory dla popędu gazem ziemnym i gazem świetlnym, motory dla popędu **podwójnego** gazem lub ropą.
Motory Diesla
pracujące bez kompressora.
Specjalne Generatory
zasilane odpadkami drzewnymi, węglem, torfem i podobnem paliwem.
Specjalne motory dla celów przemysłu naftowego,
naprawa używanych motorów. Właśni monterzy. 5703
Telef. Lwów 672.
Telegr. Deutzmotor, Lwów.
Wszelkie maszyny dla obróbki drzewa — Firmy E. Kiessling & Co.

Kopernika 23!!! 1631
Kilimy Gliniańskie w wielkim wyborze
oraz
WYROBY KOSZYKARSKIE
MEBLE salonowe, werandowe, łóżeczka, bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stojaki na kwiaty. **WALIZY**, leżaki, **KASETY** rafjowe i rzeźbione **polecają hurtownie i częściowo.** **BRACIA HEGEDÜSS firma chrześcijańska, Lwów, Kopernika 23. filja** — — własna Kętrzyńskiego 11. **Halicka 5. — Rudnik n. Sanem.** — —

TKALNIA „KONOPIE" Lwów, Piekarska 53.
przyjmuje do wymiany t. j. **len konopie, przędzę, wełnę i kłaki**, za wszelkie gotowe wyroby, jak różne **płótna, ręczniki, prześcieradła, chustki, szale, sukna, cajgi barchany itp. pod bardzo przystępnymi warunkami. Kupujemy też wszelkie surowce, płacąc najwyższe ceny.** ZE ZSZYWANYCH SZMATEK WYRABIAMY DO DNI 8 CHODNIKI BARDZO ŁADNE — — — 717

HURT **GUMOWE** NIEPRZEMAKALNE **PALTA (Angielskie)** HURT
i impregnowane najnowszych fasonów 5876
poleca Hurtowy Skład **„MANCHESTER"** **Warszawa Nalewki 7** (w podwórzu)
Telef. 284-72. — Ceny przystępne.

Posady i prace.

Rymarz wykonujący roboty: rymarską, tapicerską i lakierniczą, poszukuje posadę na ordynarję zaraz. Zygmunt Petrycki w Żurawnie. 5800

Różne

Kilimkarskie i tkackie warsztaty i przybory na składzie. Czajkowski, Warszawa, Zielna 6. 1423

Lornetkę teatralną z perłowej masy w oprawie złotej zostawiłam w garderobie w teatrze w parterze na prawo po przedstawieniu „Proroka" 28. marca. Widocznie zabrał ją ktoś przez nieuwagę. Upraszam znalazcę o zwrot pod adresem: **Galusińska** Wronowska 9. I. p. 5952

Kupno i sprzedaż.

Kamienica blisko Techniki tanio sprzedam, „Celeritas" Lwów, Jagiellońska 17 5918

Fortepiany, pianina, Kaim i Syn, Kopernika 16. — Telefon 2045. 5912

Realność dwupiętrową we Lwowie śródmieście **z wolnem pomieszkaniem** sprzedam. Zgłoszenia do Administracji pod „Realność" 5948

Na prowincji pianino stare do sprzedania, naprawa potrzebna, bliższa wiadomość w administracji „Kurjera Lwowsk." 5960

Sprzedam akcje, bliższa wiadomość w administracji „Kurjera Lw.". 5930

PANIE! 5943 Nadeszły już do fabryki najnowsze zagraniczne formy do przeróbek na **kapelusze słomkowe**, które przyjmują składnice przy pl. Marjackim 8, ul. Kazimierzowskiej 25, i ulicy Gródeckiej 72. — Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy **Rudolfa NEUWELTA, ul. Balowa 3.**

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE NASIENIE
Końskiego zębu „Virginia"
poleca do natychmiastowej dostawy
SYNDYKAT ROLNICZY S. A.
we Lwowie, plac Marjacki 10.
5934

Najlepszy węgiel górnośląski po
85,000.000 mkp.
Drzewo bukowe suche, rębane na czwórkę po
50,000.000 mkr.
sprzedaje za 100 kg. wraz z dostawą
„TERMA"
WE LWOWIE, ul. Lelewela 5. (obok pl. Akademickiego). Tel. 169. 5933
Dostawa natychmiastowa

Meble okazyjne jakoto kompletne sypialnie, jadalnie, garnitury salonowe oraz pojedyncze różne meble i maszyny do szycia sprzeda tanio „MAGNES", Pańska 12. 5929

Sprzedam dom z oficyną i parcelą z wolnej ręki w Brodach. Zgłoszenia u Pana Hartla w Brodach ul. Zawodą. 5945

Szyny używ. prof. 65 i 70. m/m, luźne i w ramach montowane
Zwrotnice
Tarcze obrotowe
Wywrotki $^3/_4$ **cbm.**
Truki leśne
Wózki do wożenia torfu
wszystko na tor małokolejowy 60 m/m rozpiętości
dalej:
całe urządzenie tartaku z trakim „Blumwego" rama 800 m/m
w stanie do natychmiastowego użytku gotowym sprzedaje na przystępnych warunkach
Biuro Handlowe IGNACY RADOSZEWSKI
Tel. 1319. — Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 35 c.
10000

OLEJE
Stara firma, rozporządzająca pięknym lokalem biurowym z telefonem w centrum Pragi, przyjmie z ewent. udziałem
JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO
rafinerji olejów mineralnych, roślinnych oraz terpentyny na Czecho-Słowację.
Oferty uprasza się kierować sub: **„PETROLEUM 1345"** do Biura Ogłoszeń „Praga" w Pradze Czeskiej na Prikope 33. 5946

Ważne dla Pań!
Kapelusze jak nowe przerabia fabryka kapeluszy
J. Dawer Rynek 14. I. p. 5925

Bardzo piękne drzewka alejowe:
klony, jasiony, kasztany, brzozy, wiśnie kuliste, klony kuliste, głogi pełno szczepione wysokopienne
po 2.30 złotych. 5949
Świerki niebieskie do 100 cm. 3 złote
„ „ do 200 cm. 5 złotych
Thuje do 200 cm. 3 złote
wszystko wraz z opakowaniem i dostawą do koleji, za poprzedniem nadesłaniem gotówki, sprzedaje Zarząd szkółek owocowych
Tad. hr. Łubieńskiego
Zassów pod Czarną (Małopolska).

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.